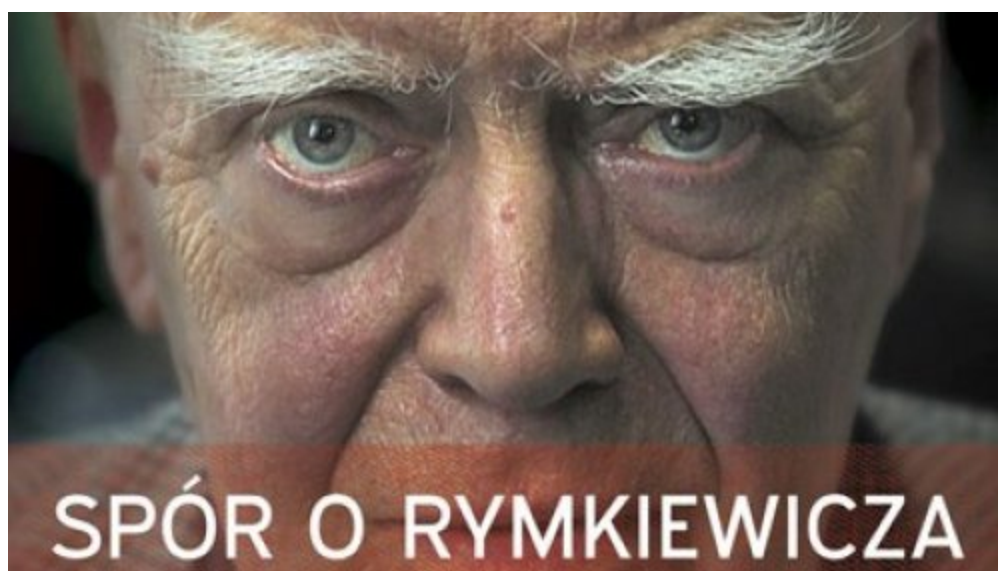


Spór o Rymkiewicza

Wystarczyło to by rozpętać intelektualne tsunami



Wystarczyło to by rozpętać intelektualne tsunami

Być może dla wielu czytelników tytuł niniejszego zbioru okaże się niewłaściwy. Zbyt szeroki w stosunku do tego co przynosi lub może niezbyt precyzyjny. Z pewnością jak każdy zbiór tekstów ma on swoje ograniczenia. Piszący te słowa na początku prac nad książką także zastanawiał się, czy przygotowywany przez niego tom nie przerodzi się w nowy „Spór o Polskę”. Nie sposób bowiem odłączyć twórczości Jarosława Marka Rymkiewicza od pytań o formę polskości zarówno w jej wymiarze narodowym jak i państwowym. Oprócz tego jednak, że

Rymkiewicz znajduje się dziś w centrum wielu najistotniejszych dyskusji o dziejach i przyszłości Rzeczypospolitej on sam jest tematem szeroko obecnym w mediach i debacie.

By nadać książce właściwy rytm i ton potrzebne było znalezienie właściwego jej klucza lub może osi wokół, której możliwe będzie nawijanie naszych polskich opowieści. Ich bogactwo zobaczyliśmy w ostatnich latach także dzięki twórczości poety z Milanówka. Poety, który najmocniej podniósł głos pisząc prozą o trudnym do pomylenia stylu w zawieszeniu pomiędzy esejem, encyklopedią, czy nawet powieścią. Pisarze, krytycy, publicyści podrażnieni pisarstwem Rymkiewicza zaczęli wydobywać z siebie myśli na tematy dość rzadkie w naszej refleksji – myśli o metafizyce państwa, istocie polskości, związkach tego co wieczne i tutejsze, przyziemne, jak ogród w Milanówku.

Początki powstawania tej książki to okres gorącego i na bieżąco relacjonowanego przez media procesu jaki Agora, Wydawca „Gazety Wyborczej” wytoczył Rymkiewiczowi. Była to oczywista pokusa by książkę zbudować wokół tych wydarzeń budzących wiele kontrowersji i emocji także w szerszych kręgach czytelników prasy codziennej, tygodników i Internetu. Jednak właściwą pracę w tym zakresie wykonał Grzegorz Braun kręcąc dokument „Poeta pozwany” (dołączony na płycie do książki). Książka potrzebowała innego punktu zaczepienia. Należało postawić sobie pytanie – kiedy zaczął się dostrzegany poza wąskim gronem krytyków literatury spór o Rymkiewicza.

Tym momentem bez wątpienia było pojawienie się wywiadów jakich Jarosław Marek Rymkiewicz zaczął udzielać w drugiej połowie minionej dekady. Udzielał ich i wcześniej jednak kryzys układu okrągłostołowego i reorientacja polskiej sceny politycznej, a także w jakiejś mierze intelektualnej po aferze Rywina dała poecie nowe, niespotykane dotąd w Polsce siły. Prawdziwa burza głosów rozpełtała się jednak, gdy ukazało się nakładem wydawnictwa Sic!, zapowiadane już wcześniej „Wieszanie”. Burza trwa do dziś, a jej kolejne silne akcenty przypadają na premiery następnych tytułów autora - „Kinderszenen” i „Samuel Zborowski”. W książkach tych Rymkiewicz starał się ustanawiać nową polską mitologię nie przejmując się dotychczasowymi ustalonymi ścieżkami myślenia, ignorując większość schematów takich czy innych poprawności – zarówno patriotycznych, jak i kosmopolitycznych. W „Wieszaniu” odsłaniał sens politycznej egzekucji, sens gilotyny i stryczka, której w Polsce nigdy nie było w stopniu, jego zdaniem, wystarczającym by ufundować nowoczesne państwo. W „Kinderszenen” ukazywał Polskę dryfującą na granicy nieistnienia doszukując się w tej kondycji istoty naszego historycznego trwania – tego ciągłego przebijania się do ligi „narodów historycznych” w swej istocie wiecznych. W „Samuelu Zborowskim” opisał nam bezwzględny charakter wolności jaka jest potrzeba by prowadzić prawdziwie polskie życie. Tylko tyle i aż tyle. Wystarczyło to by rozpełtać intelektualne tsunami.

Nie ma prawie w tej książce tekstów o Rymkiewiczu jako literacie. Nikt tu się nie spiera o poezję. To być może kolejny przykład nieścisłości tytułu, ale z drugiej strony trudno znaleźć jakikolwiek inny właściwy, ponieważ w Polsce nazwisko Rymkiewicza oznacza spór. Nie ma też w tej książce artykułów niektórych z autorów, których można by się spodziewać i których kojarzy się z poetą z Milanówka. Jednak ze

zdziwieniem przeprowadzając kwerendę wśród tekstów nie
znajdywałem interesujących fragmentów ich autorstwa poświęconych
pisarzowi. Inni nie znaleźli się tutaj, ponieważ niedawno opublikowali
już swoje teksty w wersji książkowej.

Mimo tych wyjątków blisko pięćset stron książki stanowi wyczerpującą
panoramę poglądów i krytyk na temat koncepcji filozoficznych i
politycznych Jarosława Marka Rymkiewicza. Niewiele można by już tu
dodać.

Tomasz Rowiński

Spis treści książki

Przeczytaj esej Tomasza Rowińskiego nt. Rymkiewicza

KSIĄŻKA UKAZAŁA SIĘ NAKŁADEM WYDAWNICTWA FRONDA

**Tom zawiera 2 teksty autorstwa Marka A. Cichockiego. Teologia
Polityczna jest jednym z patronów medialnych książki**